

Sygn. akt VI ACa 259/12

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 grudnia 2012 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący - Sędzia SA Teresa Mróz (spr.)

Sędzia SA Ryszard Sarnowicz

Sędzia SO (del.) Małgorzata Borkowska

Protokolant ser. sąd. Beata Pelikańska

po rozpoznaniu w dniu 4 grudnia 2012 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa W. R.

przeciwko (...) S.A. w (...) Spółce z o.o. w W.

o ochronę dóbr osobistych

na skutek apelacji powódki i pozwanej (...) Spółki z o.o. w W.

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 14 grudnia 2011 r. sygn. akt IV C 613/11

**1. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:**

a) **punktowi I nadaje następującą treść: „zobowiązuje pozwanego (...) Spółkę z o.o. w W. do złożenia w terminie czternastu dni od uprawomocnienia się wyroku oświadczenia o treści Zarząd (...) Spółki z o.o. w W. oraz redakcja serwisu (...) przeprosza Panią W. R. za naruszenie jej dóbr osobistych na serwisie internetowym (...) poprzez publikację fałszywych i obraźliwych informacji na Jej temat”, któremu przypisane będzie słowo kluczowe (tag) (...) na stronie głównej serwisu (...) w formie nie mniejszej niż 400x400 pikseli przez okres 72 godzin;**

**2. oddala apelację powódki w pozostałym zakresie;**

**3. oddala apelację pozwanej (...) Spółki z o.o. w W.;**

**4. znosi wzajemnie koszty zastępstwa procesowego między W. R. a (...) Spółką z o.o. w W. w postępowaniu odwoławczym;**

**5. zasądza od W. R. na rzecz (...) S.A. w W. kwotę 270 (dwieście siedemdziesiąt) zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.**

**Sygn. akt VI A Ca 259/12**

# UZASADNIENIE

Powódka W. R. wniosła o zobowiązanie pozwanej (...) Spółki z o. o. do złożenia w terminie 14 dni od uprawomocnienia się wyroku, w wyskakującym oknie typu pop-up na stronie głównej serwisu (...) w formacie 400 na 400 pikseli przez okres 72 godzin, oświadczenia o następującej treści:

„Zarząd (...) Sp. z o. o. przeprasza Panią W. R. za naruszenie Jej dóbr osobistych na serwisie internetowym (...) poprzez publikację fałszywych i obraźliwych informacji na Jej temat oraz naruszenie Jej prywatności”.

Powódka wniosła również o zobowiązanie pozwanej (...) Spółki z o. o. do złożenia w terminie 14 dni od uprawomocnienia się wyroku, w wyskakującym oknie typu pop-up na stronie głównej serwisu (...) w formacie 400 na 400 pikseli przez okres 72 godzin, oświadczenia o następującej treści:

„Zarząd (...) Sp. z o. o. i redakcja serwisu (...) przeprasza Panią W. R. za naruszenie Jej dóbr osobistych na serwisie internetowym (...) poprzez publikację fałszywych i obraźliwych informacji na jej temat oraz naruszenie Jej prywatności”.

Nadto powódka wniosła o zobowiązanie do usunięcia z archiwum internetowego serwisu (...) artykułów wyliczonych w treści pozwu i zasądzenie od pozwanych na rzecz powódki kwoty 100.000 zł z odsetkami ustawowymi od dnia doręczenia pozwu tytułem zadość uczynienia oraz zasądzenie kosztów postępowania.

Pozwane wniosły o oddalenie powództwa.

Wyrokiem z dnia 14 grudnia 2011 r. Sąd Okręgowy w Warszawie zobowiązał pozwaną (...) Spółkę z o. o. w W. do złożenia w terminie 14 dni od uprawomocnienia się wyroku oświadczenia o treści: Zarząd (...) Sp. z o. o. oraz redakcja serwisu (...) przeprasza Panią W. R. za naruszenie jej dóbr osobistych na serwisie internetowym (...) poprzez publikację fałszywych i obraźliwych informacji na Jej temat oraz naruszenie Jej prywatności” na stronie głównej serwisu (...) przez okres 72 godzin w formacie takim samym, w jakim ukazywały się na tym serwisie publikacje na temat powódki, w pozostałej części powództwo przeciwko (...) Spółce z o. o. sąd oddalił, oddalił też w całości powództwo przeciwko (...) Spółce z o. o.

Sąd Okręgowy ustalił, że pozwana (...) Spółka z o. o. jest właścicielem domeny internetowej (...), natomiast pozwana (...) Spółka z o. o. jest wydawcą serwisu internetowego (...).

W latach 2007-2010 na portalu (...) ukazało się kilkadziesiąt publikacji – wymienionych w treści pozwu, w których znalazły się informacje na temat strojenia fochów przez powódkę na planie serialu (...), niezadowolona z fryzury, makijażu i innych rzeczy, konfliktów z ekipą filmową. Publikacje te dotyczyły też upowszechniania przez powódkę informacji o propozycjach zawodowych z H., których nikt nie potwierdza, awantury urządzonej przez powódkę na lotnisku (...), kiedy nie chciała poddać się kontroli uważając, że gwiazdy takie jak ona nie powinny być kontrolowane. Szereg publikacji dotyczy też relacji powódki z A. Ż., zawiera cytaty z książki (...) wulgarne, poniżające powódkę, wprost sugerujące, że jest ona bohaterką tej książki, zaplanowanego skandalu w celu podbudowania kariery powódki, jej związków z innymi mężczyznami. Publikacje zawierają informacje o pracy powódki na planie filmowym u A. H. i wymaganiach reżyserki przerastających możliwości aktorskie powódki. Publikacje dotyczą też palenia papierosów przez powódkę używania przez nią doczepianych włosów. Publikacje te są w większości powieleniem artykułów, które ukazały się w innych mediach, głównie w tzw. prasie kolorowej lub tabloidach. W znacznej części zawierają informacje, skąd pochodzą. Każda z publikacji opatrzona jest komentarzem redakcji (...).

W tych okolicznościach Sąd Okręgowy uznał, że powództwo przeciwko (...) Spółce z o. o. jest bezzasadne. Powódka nie wykazała bowiem, że pozwana ta miała jakikolwiek wpływ na treści publikowane w serwisie internetowym (...), a co za tym idzie, by naruszyła jej dobra osobiste.

Odnosnie do pozwanej (...) Spółki z o. o., Sąd Okręgowy uznał, że autorzy publikacji, jakie powódka wskazała w pozwie nie dochowali rzetelności przytaczając w publikacjach nieprawdziwe fakty. Sąd wskazał, że istotnie publikacje stanowią obszerne cytaty zaczerpnięte z innych źródeł, to jednak znajdują się w nich własne poglądy redakcji (...). Zdaniem sądu pozwana nie udowodniła, że informacje, które zostały podane w przedmiotowych publikacjach są prawdziwe lub, że informacje te pozwana próbowała zweryfikować poprzez próby skontaktowania się z powódką. Powódka natomiast twierdzi, że ze strony pozwanej nikt nie podejmował próby skontaktowania się z nią.

Sąd Okręgowy uznał, że nie stanowi usprawiedliwienia dla pozwanej okoliczność, że zamieszczone publikacje stanowiły cytaty z innych gazet.

Zdaniem Sądu Okręgowego, pozwana nie wykazała, że artykuły i zawarte w nich informacje miały na celu ochronę jakiegokolwiek interesu społecznego, a brak zgody powódki na te publikacje jest bezsporny. W ocenie Sądu nie można zaaprobować stanowiska pozwanej, jakoby publikacje dotyczące A. Ż. i jego zachowania w kontekście książki (...) były pełne współczucia dla powódki i potępiały zachowanie autora książki. Przeczy temu częstotliwość poruszania przez pozwaną tematu rzekomego związku powódki z A. Ż., książki (...), zamieszczanie wielokrotnie cytatów z tej książki, które w szczególnie negatywny sposób przedstawiają powódkę i są dla niej nieprzyjemne.

Sąd Okręgowy podkreślił, że oddalił wnioski dowodowe o przesłuchanie w charakterze świadków A. Ż. i J. G. (1) w szczególności wobec złożenia ich po upływie terminu zakreślonego przez sąd, a ponadto wobec tego, że okoliczności, jakie miały być wykazane poprzez zeznania tych świadków nie stanowiły okoliczności nowych generujących konieczność przedstawienia dowodów.

W ocenie Sądu Okręgowego nie może budzić wątpliwości, że przedmiotowe publikacje przedstawiające nieprawdziwe fakty dotyczące postępowania zachowania, życia osobistego i pracy powódki spowodowały naruszenie jej dóbr osobistych. Przede wszystkim ucierpiała jej godność osobista jako osoby prywatnej. Z uwagi na wykonywany przez powódkę zawód publikacje te stawiają jej umiejętności i kompetencje oraz cechy charakteru istotne dla pracy zawodowej w negatywnym świetle.

Sąd podkreślił, że działanie pozwanej było bezprawne, co pozwala na przypisanie odpowiedzialności za naruszenie dóbr osobistych powódki.

Żądanie zamieszczenia przez pozwaną (...) Spółkę z o. o. oświadczenia o treści jak w pozwie, zdaniem sądu jest adekwatne do okoliczności, w jakich nastąpiło naruszenie jej dóbr osobistych. Skoro jednak publikacje dotyczące powódki nie ukazywały się w oknie pop-up, nie jest uzasadnione zamieszczanie w takiej formie oświadczenia zawierającego przeproszenie powódki. Zdaniem Sądu forma powinna być utożsamiana z formą, w jakiej nastąpiło naruszenie. Sąd nie uwzględnił również żądania usunięcia wszystkich publikacji z archiwum serwisu, bowiem gdyby publikacje ukazywały się w prasie lub publikacji książkowej, nie byłyby niszczone wszystkie egzemplarze gazety lub książki, nie wycofywano by całego nakładu.

Sąd nie uznał za zasadne żądanie zasądzenia na rzecz powódki zadośćuczynienia. W ocenie Sądu Okręgowego powódka nie wykazała, że poniosła krzywdę czy to materialną czy też niematerialną. Powódka wskazała, że rozmowy na temat reklamy wody mineralnej z jej udziałem toczące się w tym czasie zakończyły się fiaskiem, bowiem firma nie chciała mieć nic wspólnego z osobą, wokół której jest nieprzyjemna atmosfera, jednak powódka nie wykazała, że rozmowy te były na tyle zaawansowane, że była poważną kandydatką do tej reklamy. Z zeznań świadka G. wynika, że przy okazji jakiejś innej rozmowy rzucił luźną propozycję zatrudnienia w tej reklamie powódki. Sąd podkreślił, że powódka nie straciła pracy, pozycji zawodowej, otrzymywała i nadal otrzymuje propozycje ról filmowych z Polski i z zagranicy. Powódka nie wykazała, że przedmiotowe publikacje naraziły ją na nieprzyjemne komentarze czy na ostracyzm towarzyski. Powódka natomiast przyznała, że spotykała się z wieloma wyrazami sympatii i współczucia dla swojej sytuacji.

O kosztach postępowania Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z art. 108 k.p.c.

Apelacje od powyższego orzeczenia wywiodła powódka i pozwana (...) Spółka z o. o.

Powódka zaskarżyła wyrok w części tj. w zakresie punktu I wyroku w odniesieniu do formy złożenia przez pozwaną (...) Spółkę z o.o. odpowiedniego oświadczenia na stronie głównej serwisu internetowego (...) określonej jako „takiej samej, w jakiej ukazywały się na tym serwisie publikacje na temat powódki” oraz w zakresie punktów II, III, IV, V i VI w całości.

Powódka zarzuciła Sądowi Okręgowemu obrazę przepisów prawa procesowego mającą wpływ na treść orzeczenia, w szczególności: art. 233 k.p.c. w zw. z art. 231 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów, brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego i jego oceny, co w konsekwencji doprowadziło do błędnego ustalenia stanu faktycznego i przyjęcie, że powódka nie doznała krzywdy na skutek opublikowanych na portalu (...) treści naruszających jej dobra osobiste, że treści publikowane na portalu (...) nie miały negatywnego wpływu na sytuację zawodową powódki, że przedmiotowe publikacje nie wpłynęły na postrzeganie powódki w oczach jej środowiska zawodowego oraz opinii publicznej, art. 328 § 2 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie polegające na pominięciu w treści zaskarżonego wyroku analizy zgromadzonego materiału dowodowego, wskazania faktów, które sąd uznał za udowodnione, dowodów, na których oparł się sąd oraz przyczyn, dla których innym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej w szczególności poprzez nie wyjaśnienie przyczyn odmowy uznania wiarygodności zeznań świadków T. R., M. R., J. G. (2), przesłuchania powódki oraz przedstawionych przez stronę powodową komentarzy internautów zamieszczanych pod przedmiotowymi publikacjami.

Powódka zarzuciła również Sądowi Okręgowemu naruszenie prawa materialnego tj. art. 24 k.c. poprzez jego błędną wykładnię, a w konsekwencji błędne zastosowanie poprzez przyjęcie, że adekwatną formą przeprosin powódki będzie zamieszczenie przeprosin pozwanej w formie oświadczenia określonego w wyroku, podczas, gdy taka forma nie jest z natury rzeczy wystarczająca dla usunięcia skutków naruszenia dóbr osobistych powódki z uwagi na skalę, wyjątkowo naganną formę i długotrwałość stanu naruszenia, jak również nie uwzględnienie istoty systemu ochrony dóbr osobistych, a nie automatycznej identyczności form naruszenia i przeprosin, nie zobowiązanie pozwanych do usunięcia z archiwum portalu (...) publikacji na temat powódki, co powoduje dalsze, ciągłe i nieprzerwane trwanie stanu naruszenia dóbr osobistych powódki, ponieważ każda osoba może się z nimi nadal zapoznać w dowolnie wybranym czasie i miejscu, art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. poprzez nie zasądzenie na rzecz powódki zadośćuczynienia pomimo wykazania przez stronę powodową jaskrawego i wielokrotnego naruszenia dóbr osobistych powódki, a w konsekwencji doznania przez nią głębokiej krzywdy z tego tytułu oraz ponoszenia winy przez pozwanych za publikacje przedmiotowych artykułów, art. 14 ust. 1 ustawy o świadczeniu usług drogą elektroniczną poprzez przyjęcie, że pozwana (...) Spółka z o. o. właściciel domeny internetowej (...) a zarazem podmiot udostępniający zasoby systemu teleinformatycznego, nie ponosi odpowiedzialności za przechowywanie danych przez (...) Spółkę z o. o. naruszających dobra osobiste powódki.

Powódka zarzuciła sądowi pierwszej instancji naruszenie art. 98 k.p.c. w zw. z art. 100 k.p.c. poprzez obciążenie jej kosztami sądowymi w zakresie opłaty od pozwu co do roszczenia majątkowego i kosztami zastępstwa procesowego pozwanej (...) Spółki z o.o. oraz art. 100 k.p.c. poprzez wzajemne zniesienie kosztów zastępstwa procesowego pomiędzy powódką i pozwaną (...) Spółką z o. o.

W konkluzji apelacji powódka wniosła o zmianę zaskarżonego orzeczenia poprzez zobowiązanie obu pozwanych do złożenia w terminie czternastu dni od uprawomocnienia się wyroku oświadczenia przeproszającego powódkę za naruszenie jej dóbr osobistych na serwisie internetowym (...) poprzez publikację fałszywych i obraźliwych informacji na jej temat oraz naruszenie jej prywatności, zobowiązanie pozwanych do usunięcia z archiwum internetowego serwisu (...) artykułów wymienionych w treści pozwu oraz zasądzenie od pozwanych na rzecz powódki kwoty 100.000 zł z odsetkami ustawowymi od dnia doręczenia pozwu tytułem zadośćuczynienia.

Pozwana (...) Spółka z o.o. zaskarżyła wyrok w punktach I, IV jak również w punkcie VI w części nie zasądzenia od powódki na rzecz pozwanej kosztów zastępstwa procesowego w wygranej przez pozwaną części. Sądowi Okręgowemu zarzuciła naruszenie prawa procesowego: art. 233 k.p.c. oraz art. 227 k.p.c. przez przekroczenie granic swobodnej

oceny dowodów, błąd w ustaleniach faktycznych i brak wszechstronnego rozważenia i oceny materiału dowodowego oraz dokonanie jego oceny z pominięciem istotnej części materiału dowodowego polegający w szczególności na pominięciu dowodu z wywiadów udzielanych przez powódkę środkom masowego przekazu na temat swojego życia prywatnego, co spowodowało uznanie, że nie zachodzą okoliczności wyłączające bezprawność zachowania pozwanej, podczas gdy informacje ujawnione przez powódkę w wywiadach stanowią zgodę powódki na informowanie i komentowanie tych wydarzeń, a udzielanie wywiadów na temat życia prywatnego i zawodowego jest częścią działalności publicznej powódki, pominięciu dowodów z wywiadów udzielanych przez A. Ż., które traktowały o powódce, a które były jedynie komentowane przez pozwaną, błędnym uznaniu, że pozwana powieliała w większości przypadków artykuły, które ukazywały się w innych mediach, a które zawierały treści o powódce, podczas, gdy pozwana w swoich felietonach cytowała fragmenty treści opublikowanych w mediach bądź fragmenty książki A. Ż. upublicznione w mediach i zacytowane fragmenty komentował w sposób przyjęty dla satyrycznego charakteru serwisu (...), nie dokonywał zaś powielenia treści innych artykułów, błędnym ustaleniu charakteru serwisu (...) oraz publikacji objętych przedmiotowym postępowaniem poprzez uznanie serwisu (...) jako opiniotwórczego i informacyjnego, a zamieszczanych tam artykułów jako reportaży relacjonujących zaistniałe wydarzenia z pominięciem satyrycznego charakteru serwisu i zamieszczonych w nim publikacji, co miało wpływ na ustalenie przez sąd, że w stosunku do pozwanej należy stosować rygorystyczne, tożsame zasady i przepisy jak w stosunku do mediów opiniotwórczych o charakterze informacyjnym, błędnym przyjęciu, że przedmiotowe publikacje miały miejsce na stronie głównej serwisu (...), a nie na jego podstronach, dowolnej, wybiórczej, sprzecznej z kontekstem oceny dowodów, a skutkującej nieuzasadnionym ustaleniem, że treść przedmiotowych publikacji naruszyła dobra osobiste powódki oraz, że pozwana działała w sposób zawiniony i bezprawny. Pozwana zarzuciła Sądowi Okręgowemu naruszenie art. 207 § 3 k.p.c. w zw. z art. 217 k.p.c., 227 k.p.c. oraz art. 233 k.p.c. i art. 227 k.p.c. poprzez przekroczenie zasad swobodnej oceny dowodów, błąd w ustaleniach faktycznych oraz brak wszechstronnego rozważenia i oceny materiału dowodowego oraz dokonanie jego oceny z pominięciem istotnej jego części polegający w szczególności na oddaleniu wniosków dowodowych istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy tj. wniosku o przesłuchanie w charakterze świadka A. Ż. oraz J. G. (1) i uznanie przez Sąd Okręgowy, że zostały one zgłoszone po terminie określonym stronie na mocy art. 207 § 3 k.p.c., a nie pojawiły się żadne nowe okoliczności mogące skutkować koniecznością powołania nowych wniosków dowodowych, ponieważ od początku wiadome było jakie zarzutu podnosi powódka i jakim okolicznościom zaprzecza, mimo, że zawnioskowane przez pozwaną dowody prowadziły do obalenia prawdziwości twierdzeń i oświadczeń składanych przez świadków powódki przesłuchiwanym na rozprawie w dniu 19 września 2011 r., prowadziły do obalenia bezprawności z art. 24 § 1 k.c., a sporne okoliczności nie były dostatecznie wyjaśnione, tym samym dowody te były istotne dla rozstrzygnięcia sprawy, a oddalenie wniosków o ich przeprowadzenie spowodowało uznanie, że przedmiotowe publikacje pozwanej zawierają obraźliwe i fałszywe informacje oraz, że zostały opublikowane w sposób bezprawny, naruszenie art. 224 § 1 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. poprzez zamknięcie rozprawy przed przeprowadzeniem dowodów istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, skutkujące bezzasadnym uznaniem, że przedmiotowe publikacje pozwanej zawierają obraźliwe i kłamliwe informacje oraz, że zostały opublikowane w sposób bezprawny, naruszenie art. 328 § 2 k.p.c. przez pominięcie w treści uzasadnienia wyroku wskazania faktów, które Sąd uznał za udowodnione i na których się oparł oraz przyczyn, dla których innym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej, wskazania, które z twierdzeń pozwanej sąd uznał za obraźliwe i fałszywe oraz dlaczego, co spowodowało brak możliwości polemizowania z Sądem Okręgowym oraz utrudniło dokonanie kontroli instancyjnej orzeczenia, naruszenie art. 98 k.p.c. poprzez jego nie zastosowanie skutkujące uznaniem, że koszty zastępstwa procesowego powinny być wzajemnie zniesione, podczas gdy wobec wygranej pozwanej w 100 % w zakresie roszczenia majątkowego powinna być zastosowana zasada odpowiedzialności za wynik postępowania.

Pozwana zarzuciła Sądowi Okręgowemu naruszenie przepisów prawa materialnego w szczególności: art. 24 k.c. poprzez jego niewłaściwą wykładnię, a w konsekwencji niewłaściwe zastosowanie przez przyjęcie, że w ustalonym stanie faktycznym przedmiotowe publikacje naruszyły dobra osobiste powódki oraz, że działanie pozwanej było bezprawne, nie wystąpił znoszący bezprawność działania pozwanej kontratyp zgody powódki na publikacje dotyczące prowadzonej przez powódkę działalności publicznej, która w sposób dorozumiany wyraziła zgodę na publikowanie informacji uprzednio przez nią upublicznionych w środkach masowego przekazu i ich komentowanie oraz, że pozwana nie działała w społecznie uzasadnionych interesie, mimo, że z materiału dowodowego przedstawionego przez pozwaną

wynika inaczej, przez przyjęcie, że adekwatną formą dopełnienia czynności potrzebnych do usunięcia naruszenia jest złożenie przez pozwaną oświadczenia na stronie głównej serwisu (...) w formacie, w jakim ukazały się na tym serwisie publikacje na temat powódki przez okres 72 godzin, podczas, gdy w rzeczywistości przedmiotowe publikacje nie zostały opublikowane na stronie głównej serwisu (...), a jedynie nie jego podstronach, że treść oświadczenia wskazana w punkcie 1 wyroku jest odpowiednia, mimo, że jako niezgodna z materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie jest nieodpowiednia, naruszenie art. 29 ust. 1 ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych w zw. z art. 24 k.c. poprzez jego nie zastosowanie, które spowodowało uznanie, że pozwany przez zacytowanie fragmentów publikacji podmiotów trzecich w celu ich skomentowania naruszył dobra osobiste powódki, art. 14 ust. 6 ustawy z dnia 26 stycznia 1984 r. Prawo prasowe poprzez jego błędną interpretację i niewłaściwe zastosowanie skutkujące ustaleniem, że przedmiotowe publikacje naruszyły prawo powódki do prywatności i godność, podczas, gdy powódka przez ujawnianie środkom masowego przekazu szczegółów ze swojego życia prywatnego, w tym w szczególności na temat swoich związków z mężczyznami, nałogu palenia, uczestniczenia w kolejnych produkcjach filmowych, relacji z rodzicami, co najmniej w sposób dorozumiany wyraziła zgodę na podawanie takich informacji do publicznej wiadomości oraz ich komentowanie, a ujawnione przez powódkę informacje z życia prywatnego związane są bezpośrednio z działalnością publiczną powódki, art. 6 oraz art. 41 ustawy o prawie prasowym przez jego nie zastosowanie skutkujące ustaleniem, że przedmiotowe artykuły naruszyły dobra osobiste powódki oraz, że działanie pozwanej było bezprawne, podczas, gdy przedmiotowe artykuły stanowiły felietony satyrycznie komentujące działania powódki związane bezpośrednio z prowadzoną przez nią działalnością, komentujące treści i informacje dotyczące powódki upublicznione przez powódkę bądź jej partnerów, które są elementem jej działalności publicznej.

Pozwana zarzuciła również Sądowi Okręgowemu naruszenie art. 10 Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowiek i Podstawowych Wolności z 4 listopada 1950 r. w zw. z art. 91 Konstytucji RP oraz art. 54 ust. 1 Konstytucji RP poprzez błędną wykładnię, a w konsekwencji niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, że wypowiedź pozwanej nie mieściła się w ramach prawa do wolności wyrażania opinii, głoszenia satyry i przekazywania informacji, art. 32 ust. 1, art. 45 ust. 1 Konstytucji RP oraz art. 6 Konwencji w zw. z art. 91 Konstytucji RP przez ich nie zastosowanie, co spowodowało nierówne traktowanie stron procesu oraz pozbawienie pozwanej prawa do sprawiedliwego i bezstronnego rozpoznania sprawy przez sąd, w szczególności uniemożliwienia pozwanej przeprowadzenia dowodów mających wykazać brak bezprawności działań pozwanej, bezzasadnego oddalenia wniosków dowodowych pozwanej.

Pozwana na podstawie art. 381 k.p.c. wniosła o przeprowadzenie zgłoszonych przez pozwaną, a nie przeprowadzonych przez sąd I instancji dowodów, w szczególności dowodu z zeznań świadka A. Ż. i świadka J. G. (1) na okoliczności wskazane w treści pism pozwanej, złożonych w toku postępowania przed Sądem Okręgowym.

W konkluzji apelacji pozwana wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku w części tj. w punktach I i IV poprzez oddalenie powództwa w zaskarżonej części i nie zasądzenie w tej części zwrotu kosztów postępowania na rzecz powódki, w punkcie VI poprzez zasądzenie na rzecz pozwanej od powódki zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za pierwszą instancję według norm przepisanych, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w zakresie punktów I, IV i VI i przekazanie w tym zakresie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania.

**Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

***Apelacja powódki jest jedynie częściowo zasadna, natomiast apelacja pozwanej (...) Spółka z o.o. jako pozbawiona uzasadnionych podstaw prawnych podlegała oddaleniu.***

Dalej idącą apelacją jest apelacja pozwanej, która zaskarżyła wyrok Sądu Okręgowego co do zasady nie zgadzając się z konstatacją sądu, że pozwana naruszyła dobra osobiste powódki.

W ocenie Sądu Apelacyjnego nie ma racji pozwana zarzucając Sądowi Okręgowemu błędy w ustaleniach faktycznych będące wynikiem przekroczenia przez sąd zasady swobodnej oceny dowodów oraz wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego.

Podkreślić należy, że zarówno obecne poglądy doktryny jak i stanowisko orzecznictwa zarówno Sądu Najwyższego jak i sądów powszechnych wskazują, że naruszenie dobra osobistego rozpatrywać należy w granicach przeciętnych ocen społecznych, a nie indywidualnego odczucia osoby domagającej się ochrony (uchwała SN z dnia 28 maja 1971 r., III PZP 33/70, OSNCP 1972, nr 11, poz. 188). Sąd Najwyższy uwzględnił jednak później w wyroku z dnia 16 stycznia 1976 r. (II CR 692/75, OSNCP 1976, nr 11, poz. 251) także kryterium subiektywne, wskazując, że należy uwzględniać zarówno subiektywne odczucie osoby żądającej ochrony, jak i "obiektywną reakcję" społeczeństwa. Ujęcie obiektywne pozwala uniknąć ochrony, subiektywnie i nadmiernie odczuwanych skutków naruszeń sfery osobistej (tak J. Piątowski, Glosa do wyroku SN z dnia 16 stycznia 1976 r., II CR 692/75, NP 1977, nr 7-8, s. 1146). Za obiektywną koncepcją dóbr osobistych przemawia również to, że dobra te "są wartościami niemajątkowymi, wiążącymi się z osobowością człowieka, uznanymi powszechnie w danym społeczeństwie", oraz że konieczne jest odróżnienie problemu stwierdzenia osobistego charakteru danego dobra od samej oceny jego naruszenia, a tylko niektóre dobra osobiste są szczególnie ściśle związane ze sferą psychiczną jednostki i wówczas stwierdzenie ich naruszenia jest utrudnione (A. Szpunar, Ochrona dóbr osobistych, Warszawa 1979, s. 106).

Dobra osobiste należy rozpatrywać jednak w kategoriach "stanów rzeczy", a zarazem "atributów osoby", stanowiących wartości szczególnie wysoko cenione przez system prawny, co podkreśla normatywny aspekt tych dóbr i wskazuje, że normy prawne obiektywnie ustalają zakres ich ochrony (tak Z. Radwański, Prawo cywilne, 2004, s. 156 i n.). Zatem przy ocenie, czy doszło do naruszenia dóbr osobistych należy przede wszystkim mieć na uwadze to, czy obiektywnie zachowanie pozwanego wobec powoda może wywołać negatywny odbiór.

W myśl art. 24 k.c. ochrona dóbr osobistych przysługuje jedynie przed bezprawnym naruszeniem lub zagrożeniem dobra osobistego. Przepis ten nie wymaga, by działanie naruszającego było zawinione. Podkreślić należy, że przepis art. 24 k.c. wprowadza domniemanie bezprawności działania podmiotu naruszającego dobra osobiste, co przekłada się na rozkład ciężaru dowodu w procesie o ochronę dóbr osobistych w ten sposób, że powód zwolniony jest z obowiązku wykazywania bezprawności działania naruszającego dobra osobiste. To na pozwanym spoczywa w takiej sytuacji obowiązek wykazania, że jego działanie nie było bezprawne. Bezprawność działania uchyla działanie na podstawie przepisu lub w wykonaniu prawa podmiotowego, zgoda uprawnionego, nadużycie prawa podmiotowego osobistego przez uprawnionego.

W przedmiotowej sprawie pozwana (...) Spółka z o. o. powołuje się na okoliczności wskazujące, jej zdaniem, na uchylenie bezprawności jej działania poprzez udzielanie przez powódkę wywiadów na temat jej życia prywatnego. Zdaniem Sądu Apelacyjnego nawet jeżeli powódka sama w przeprowadzonych z nią wywiadach podawała pewne szczegóły z życia prywatnego, to z pewnością nie stanowi to okoliczności egzoneracyjnej uwalniającej pozwaną od bezprawności w niniejszej sprawie. W doktrynie prezentowany jest pogląd, że zgoda podmiotu prawa osobistego na naruszenie sfery dobra osobistego uchyla tylko bezprawność tego naruszenia, nie umniejszając obiektywnego cierpienia podmiotu, i uchyla odpowiedzialność za wszelkie, także nieprzewidywalne skutki objęte tą zgodą. Ponadto zgoda uprawnionego podmiotu nie może być sprzeczna z podstawowymi wartościami uznawanymi przez system prawny, a w szczególności nasilające się ostatnio zjawisko komercjalizacji dóbr osobistych nie uzasadnia przyjęcia założenia, że zgoda ta może być niczym nieograniczona. Z uwagi na trwałość i niezbywalność praw osobistych zgoda powoduje tylko doraźną rezygnację z ochrony danego dobra osobistego, ponieważ dotyczy tylko wykonywania prawa i może być zawsze cofnięta.

Nawet jeżeli ochrony dóbr osobistych dochodzi osoba publiczna, jaką niewątpliwie jest osoba wykonująca zawód aktora, nie traci ona możliwości chronienia swojej prywatności ponad to, na co zgodziła się udzielając wywiadu. Ponadto należy zwrócić uwagę na charakter serwisu (...) oraz rodzaj zamieszczanych tam „komentarzy” dotyczących sfery życia prywatnego osób powszechnie znanych. Pozwany zarzuca Sądowi Okręgowemu, że ten nie wziął pod uwagę satyrycznego charakteru serwisu. Podkreślić należy, że publikacje zamieszczone w serwisie a dotyczące powódki nie mają nic wspólnego z satyrą ukierunkowaną na wyrażenie krytycznego stosunku autora do różnych zjawisk np. wad ludzkich, obyczajów, stosunków społecznych, postaw światopoglądowych. Satyra nie proponuje pozytywnych wzorców, poprzestając na negacji i ośmieszeniu. Satyra prezentuje świat poprzez komiczne wyolbrzymienie. Cechą

charakterystyczną satyry jest karykaturalne ukazanie postaci, ukazywanie rzeczywistości w krzywym zwierciadle. Publikacje dotyczące zarówno życia prywatnego jak i zawodowego powódki, natomiast, nie tylko ośmieszają ją ale również poniżają, co nie wchodzi już w zakres pojęciowy satyry. Należy również zwrócić uwagę na stanowisko Sądu Najwyższego zaprezentowane w wyroku z dnia 5 listopada 2008 r. zapadłym w sprawie I CSK 164/08, że wprawdzie forma satyryczna "pozwala na więcej", to jednakże nie może być wykorzystywana do krytyki w sposób, który narusza dobra osobiste krytykowanego.

Niewątpliwie publikacje zawierają treści obraźliwe dla powódki. Bez znaczenia ponadto jest to, czy serwis cytuje fragmenty treści opublikowanych w innych publikatorach, czy też nie. Nie można bowiem uchylić się od odpowiedzialności za naruszenie dóbr osobistych nawet w przypadku użycia cytatów, a tym bardziej, jeżeli są one opatrzone własnym komentarzem, jak w niniejszej sprawie. Nawet w sytuacji, gdy pozwany w sprawie o naruszenie dóbr osobistych posługuje się cytatami, które już same w sobie stanowią naruszenie dóbr osobistych, nie zwalnia to podmiotu posługującego się nimi od obowiązku zachowania szczególnej staranności i rzetelności przy zbieraniu i wykorzystaniu materiałów prasowych, zwłaszcza sprawdzenia zgodności z prawdą uzyskanych informacji lub podania źródła ich pochodzenia (art. 12 ust. 1 pkt 1 ustawy Prawo prasowe). W niniejszej sprawie redakcja serwisu (...) nie zwracała się do powódki o potwierdzenie zamieszczonych na serwisie informacji na jej temat.

Należy również zwrócić uwagę na prezentowany w orzecznictwie pogląd, że ustawowy wymóg zachowania szczególnej staranności i rzetelności przy zbieraniu i wykorzystaniu materiałów prasowych, zwłaszcza sprawdzenie zgodności z prawdą uzyskanych wiadomości o którym mowa w art. 12 ust 1 ustawy z dnia 26.01. 1994 r. prawo prasowe (Dz. U. Nr 5 poz. 24 z 1984 r. z późn. zm.) nie eliminuje przesłanki bezprawności naruszenia dóbr osobistych. Gdyby przyjąć, że zachowanie staranności i rzetelności przez dziennikarza przy zbieraniu i wykorzystaniu materiału prasowego wyłączałyby przesłankę bezprawności działania dziennikarza, to trzeba byłoby założyć, iż wystarczy, że dziennikarz zachowa się zgodnie z wymogiem jednego przepisu ustawy, a jego działanie już nie będzie uznane za bezprawne nawet, gdy postawiony zarzut okaże się nieprawdziwy i zniesławiający. Tymczasem pojęcie bezprawności jest szersze, aniżeli zawężenie go do sprzeczności z ustawą. Bezprawnym jest każde zachowanie sprzeczne z porządkiem prawnym, ale także z zasadami współżycia społecznego. Ustawa prawo prasowe nakłada na dziennikarza nie tylko obowiązek określony w art. 12 ust 1, ale także obowiązek ochrony dóbr osobistych (art. 12 ust 2). Żaden z nich nie ma pierwszeństwa i są one równorzędne. Oznacza to, że nawet jeżeli dziennikarz zachował przy zbieraniu i wykorzystaniu materiałów staranność wymaganą przepisami ustawy, ale poprzez opublikowanie tekstu naruszył dobra osobiste osoby, której tekst dotyczył, to zachował się sprzecznie z prawem i osobie pokrzywdzonej przysługuje prawo żądania przyznania środków ochrony o charakterze niemajątkowym o których mowa w art. 24 k.c. Zachowanie przez dziennikarza ustawowego wymogu określonego w art. 12 ust 1 ustawy prawo prasowe wyłącza przesłankę winy warunkującą przyznanie zadośćuczynienia za doznane krzywdy (tak Sąd Apelacyjny we Wrocławiu w wyroku z dnia 30 czerwca 2010 r., sygn. akt I A Ca 394/10).

Z tych względów za niezasadny należy uznać zarzut sformułowany i rozwinięty w punkcie a) apelacji.

W punkcie b) apelacji podniesiony został zarzut naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 207 § 3 k.p.c. w zw. z art. 217 k.p.c. oraz art. 233 k.p.c. i art. 227 k.p.c.

Rozważając zasadność zarzutu naruszenia art. 207 § 3 k.p.c., wskazać należy, że zgodnie z tym przepisem w brzmieniu obowiązującym przed dniem 3 maja 2012 r., przewodniczący mógł zobowiązać stronę reprezentowaną przez profesjonalnego pełnomocnika do złożenia w wyznaczonym terminie pisma przygotowawczego, w którym powoła wszystkie twierdzenia, zarzuty i dowody pod rygorem utraty prawa powoływania ich w toku dalszego postępowania. Przepis ten zalicza się do grupy przepisów prekluzyjnych, a jego znaczenie sprowadza się do wygaśnięcia prawa zgłaszania twierdzeń, zarzutów i dowodów po upływie wyznaczonego terminu. Sankcja zastrzeżona w tym przepisie, podobnie jak w art. 843 § 3 k.p.c., a w przeciwieństwie do innych przepisów prekluzyjnych (art. 479<sup>(12)</sup>, art. 478<sup>(14)</sup>, art. 495 § 3 w poprzednio obowiązującym brzmieniu), nie została złagodzona przez możliwość powoływania twierdzeń, zarzutów i dowodów w dalszym toku postępowania, jeśli taka potrzeba wynikła później, jednak powszechnie przyjmuje się w doktrynie i orzecznictwie, że możliwość taka istnieje także w tych wypadkach. Przemawiają za tym względy



celowościowe, nie ma bowiem żadnych argumentów przemawiających za tym, aby w jednym wypadku dopuścić taką możliwość, a w innych jej zakazać. Należy zatem uznać, że również w razie wyznaczenia przez przewodniczącego prekluzyjnego terminu na podstawie art. 207 § 3 k.p.c. istniała możliwość jego przekroczenia, jeśli potrzeba taka powstała później (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 23 sierpnia 2012 r., II CSK 31/12). Podkreślenia wymaga, że zarządzeniem z dnia 17 maja 2011 r. (k. 240) pozwane zobowiązane zostały do złożenia w terminie 14 dni odpowiedzi na pozew, zgłoszenia wniosków i zarzutów pod rygorem ich pominięcia. Pozwana apelująca złożyła odpowiedź na pozew w dniu 14 czerwca 2011 r. po uprzednim wniosku o przedłużenie określonego w zarządzeniu terminu. Natomiast wniosek dowodowy o przesłuchanie świadków A. Ż. i J. G. (1) złożony został w piśmie z dnia 2 października 2011 r. (k. 598). Nie ma racji apelująca, że okoliczności, na jakie mieliby zeznawać zawnioskowani świadkowie ujawniły się dopiero w dalszym toku postępowania, po przesłuchaniu świadków strony powodowej. Okoliczności bowiem wskazane w piśmie procesowym pozwanej mające stanowić przedmiot zeznań świadków nie były okolicznościami nowymi. Powódka wskazywała bowiem w pozwie, że pozwana zamieściła na serwisie (...) na jej temat informacje fałszywe i obraźliwe, a skoro świadkowie zawnioskowani mieli zeznawać na okoliczności fałszywości i obraźliwego charakteru treści zamieszczonych na serwisie, zatem wniosek o ich przesłuchanie winien zostać zgłoszony już w odpowiedzi na pozew.

Zatem pozwana nie może zasadnie twierdzić, że konieczność powołania wskazanych we wniosku świadków pojawiła się dopiero wówczas, gdy wiadomo było, jakim okolicznościom powódka zaprzecza, co, zdaniem pozwanej, nastąpiło dopiero po przesłuchaniu świadków zawnioskowanych przez powódkę.

Abstrahując od powyższego podnieść należy, że zeznania świadków Ż. i G. nie miały istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, ponieważ okoliczności, na jakie mieli zeznawać nie były istotne – nie był kwestionowany publiczny wizerunek powódki, jak również związek powódki ze świadkami, czy też to, że powódka w wywiadach ujawniała pewne okoliczności ze swojego życia prywatnego. Natomiast wydaje się, że w sytuacji, gdy powódka wytoczyła A. Ż. proces o naruszenie dóbr osobistych, dowód z przesłuchania tego świadka na okoliczności prawdziwości informacji na temat związku świadka z powódką budzą dużą wątpliwość.

Wobec powyższego niezasadne są zarzuty pozwanej sformułowane w punktach b) i c) apelacji.

Podobnie należy ocenić zarzut naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 328 § 2 k.p.c. Zarzut naruszenia tego przepisu może okazać się skuteczny w wyjątkowych sytuacjach, mianowicie wówczas, gdy uzasadnienie zaskarżonego orzeczenia obarczone jest takimi uchybieniami, że uniemożliwia to kontrolę instancyjną orzeczenia sądu pierwszej instancji. Sąd Apelacyjny stoi na stanowisku, że uzasadnienie zaskarżonego w niniejszej sprawie wyroku takich wadliwości nie zawiera, nadto sąd odwoławczy jest sądem merytorycznym, rozpoznającym sprawę na nowo w granicach zaskarżenia. Zatem w zależności od okoliczności sąd odwoławczy dokonuje własnych ustaleń faktycznych, o ile nie podziela ustaleń poczynionych przez sąd I instancji oraz własnej oceny zebranego w toku postępowania pierwszo instancyjnego, jak również w postępowaniu apelacyjnym, materiału dowodowego.

Nie można również uznać za zasadny zarzut naruszenia art. 98 k.p.c. powódka wystąpiła z roszczeniem majątkowym i niemajątkowym. Oddalenie powództwa w zakresie roszczenia majątkowego nie stanowi podstawy do uznania, że powódka jest stroną przegrywającą. Uwzględnienie jednego z dwóch roszczeń uzasadnia zniesienie wzajemne między stronami kosztów postępowania.

Mając powyższe na uwadze należy uznać, że nie są również zasadne sprecyzowane w apelacji zarzuty naruszenia prawa materialnego.

Przy ocenie, czy doszło do naruszenia dobrego imienia decydujące znaczenie ma nie subiektywne odczucie osoby żądającej ochrony prawnej, ale przeciętne opinie ludzi rozsądnie i uczciwie myślących w środowisku, do którego należy osoba żądająca ochrony. Odwołanie się, przy ocenie czy doszło do naruszenia dobrego imienia powoda, do kryteriów obiektywnych, oznacza uwzględnienie opinii występującej w społeczeństwie, a nie reakcji społeczeństwa na konkretne zachowanie pozwanej (tak Sąd Apelacyjny w Białymstoku w wyroku z dnia 20 września 2012 r., sygn. akt I A Ca

381/12). W ocenie Sądu Apelacyjnego treść i sposób przedstawienia informacji o powódce jej życiu zawodowym i prywatnym jednoznacznie wskazuje na naruszenie jej dóbr osobistych.

Jednocześnie wbrew stanowisku pozwanej nie zachodzi w sprawie kontratyp zgody powódki na publikacje na jej temat, o czym mowa była wyżej. Oczywiście można dywagować, czy okoliczność, że dana osoba, udzielając wywiadów, zabiega o publiczne zainteresowanie oznacza, że w ten dorozumiany sposób wyraża zgodę na pełną ingerencję w sferę prywatności. Zdaniem Sądu Apelacyjnego fakt, że osoba znana upublicznia część swojej prywatności nie oznacza, że reszta informacji z tej sfery nie podlega ochronie. Nie uzasadnia takiej publikacji to, że ludzie chcą o tym czytać. Formulowane niekiedy przez dziennikarzy generalne stwierdzenie, że nie może powoływać się na ochronę prywatności ten, kto sam szuka rozgłosu, stanowi zbyt uproszczenie.

Nie sposób zgodzić się z pozwaną, że pozwana zamieszczając na serwisie (...) publikacje dotyczące powódki czyniła to w uzasadnionym interesie społecznym. Nie każda informacja ze sfery życia prywatnego, choćby wiedza o niej zaspokajała zainteresowanie społeczne, może być przedmiotem publikacji w interesie publicznym. W każdym przypadku należy wykazać, iż upublicznienie takich informacji musi mieć silny, bo bezpośredni związek z działalnością publiczną danej osoby i z tego właśnie względu przynależy do sfery "powszechnej dostępności" a co za tym idzie ujawnianie faktów z życia prywatnego bądź też zawodowego osoby publicznej, o ile wiąże się one z piastowaną funkcją publiczną zasługują na miano upublicznianych w uzasadnionym interesie publicznym, nawet jeżeli subiektywnie osoba ta nie życzyłaby sobie ich upublicznienia. W ocenie Sądu Apelacyjnego w przedmiotowej sprawie ujawnienie w publikacjach informacji na temat życia prywatnego i zawodowego powódki nie było dokonane w interesie publicznym. Podkreślenia wymaga również, że w doktrynie prezentowany jest pogląd odnośnie do budzącej zastrzeżenia, co do zasady, dopuszczalności naruszenia dobra osobistego z uwagi na ważny interes społeczny. Powoływanie się przez pozwaną na przysługującą jej na mocy art. 1 ustawy prawo prasowe wolność wypowiedzi nie uzasadnia działania w interesie społecznym. Należy bowiem pamiętać, że zagwarantowane w Konstytucji RP i Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności prawo do krytyki zachowania osób sprawujących funkcje publiczne czy urzędowe nie może być wykonywane w taki sposób, aby naruszało dobre imię lub cześć krytykowanego (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 28 marca 2003 r. w sprawie IV CKN 1901/00). Należy też podkreślić, że Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 2 lutego 2011 r. w sprawie II CSK 393/10 uznał, że działanie w obronie uzasadnionego interesu społecznego nie może stanowić samodzielnej przesłanki wyłączającej bezprawność działania naruszającego dobra osobiste.

Przepis art. 29 ust. 1 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych stanowi, że wolno przytaczać w utworach stanowiących samoistną całość urywki rozpowszechnionych utworów lub drobne utwory w całości, w zakresie uzasadnionym wyjaśnieniem, analizą krytyczną, nauczaniem lub prawami gatunku twórczości. Już choćby z porównania tego przepisu z publikacjami z serwisu (...) dotyczącymi powódki wynika, że nawet, gdyby były to, jak tego chce pozwana, jedynie cytaty publikacji podmiotów trzecich, publikacje te nie zostały zamieszczone na serwisie w celu choćby ich krytycznej analizy. Dlatego też nie jest zasadny zarzut naruszenia przez Sąd Okręgowy przepisu art. 29 ust. 1 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych.

Nietrafny okazał się również kolejny zarzut naruszenia prawa materialnego tj. art. 14 ust. 6 ustawy Prawo prasowe. W tym zakresie należy odwołać się jedynie do podniesionych wyżej argumentów dotyczących ewentualnej zgody powódki na przedmiotowe publikacje oraz związku publikacji z działalnością publiczną powódki.

Co do zarzutów naruszenia art. 10 Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności w zw. z art. 91 Konstytucji RP oraz art. 54 ust. 1 Konstytucji RP podnieść należy, że zgodnie z pierwszym ze wskazanych przepisów każdy ma prawo do swobody wypowiedzi. Prawo to obejmuje wolność posiadania poglądów oraz otrzymywania i przekazywania informacji i idei bez ingerencji władz publicznych i bez względu na granice państwowe. Niniejszy przepis nie wyklucza prawa państw do poddania procedurze zezwoleń przedsiębiorstw radiowych, telewizyjnych lub kinematograficznych. Korzystanie z tych wolności pociągających za sobą obowiązki i odpowiedzialność może podlegać takim wymogom formalnym, warunkom, ograniczeniom i sankcjom, jakie są przewidziane przez prawo i konieczne w społeczeństwie demokratycznym w interesie bezpieczeństwa państwowego, integralności terytorialnej lub bezpieczeństwa publicznego, ze względu na konieczność zapobieżenia zakłóceniu

porządku lub przestępstwu, z uwagi na ochronę zdrowia i moralności, ochronę dobrego imienia i praw innych osób oraz ze względu na konieczność zapobieżenia ujawnieniu informacji poufnych lub na zagwarantowanie powagi i bezstronności władzy sądowej.

Swoboda wypowiedzi nie jest więc uprawnieniem o charakterze bezwzględny. Ustawodawca w artykule 12 ust. 1 pkt 1 ustawy Prawo prasowe wyraźnie wspomina o obowiązku sprawdzenia zgodności z prawdą uzyskanych wiadomości i wzmacnia jego znaczenie przez użycie słowa "zwłaszcza". Ponieważ dziennikarz obowiązany jest chronić dobra osobiste powinien szczególnie troszczyć się o to, żeby swoim działaniem nie zagrozić tym dobrom ani ich nie naruszyć (vide wyrok sądu Najwyższego z dnia 11 lutego 2011 r., sygn. akt I CSK 334/10).

Odnosnie do zarzutu naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 32 ust. 1, art. 45 ust. 1 Konstytucji oraz art. 6 Konwencji w związku z art. 91 Konstytucji, należy uznać go za bezzasadny. Pozwana uzasadniając ten zarzut wskazała na pozbawienie jej przez sąd pierwszej instancji możliwości przeprowadzenia dowodów mających wykazać brak bezprawności działań pozwanej poprzez bezzasadne oddalenie zgłoszonych wniosków dowodowych. W kontekście powyższego stwierdzić należy, że zarzut powyższy dotyczy popełnienia przez Sąd Okręgowy, zdaniem pozwanej, uchybień w zakresie prawa procesowego. Tego rodzaju uchybienia mogą uzasadniać jedynie naruszenie przez Sąd Okręgowy przepisów procedury, które zresztą przez pozwaną zostały podniesione w apelacji.

Z tych wszystkich względów należało uznać apelację pozwanej za niezasadną.

Odnosnie do apelacji powódki:

Powódka zarzuciła w apelacji naruszenie przez Sąd Okręgowy art. 233 k.p.c. w zw. z art. 231 k.p.c. Zdaniem powódki przekroczenie przez sąd granic swobodnej oceny dowodów oraz brak wszechstronności oceny zebranego materiału dowodowego doprowadziły sąd do błędnego wniosku, że powódka na skutek naruszenia przez pozwaną (...) Spółkę z o. o. jej dóbr osobistych nie doznała krzywdy uzasadniającej zasądzenie na jej rzecz zadośćuczynienia w kwocie wskazanej w pozwie.

Przypomnieć należy, że na podstawie art. 448 k.c. kompensowana jest krzywda, a więc szkoda niemajątkowa wywołana naruszeniem dobra osobistego, polegająca na fizycznych dolegliwościach i psychicznych cierpieniach pokrzywdzonego. Powódka na okoliczność doznanej publikacjami na serwisie (...) krzywdy zawnioskowała przesłuchanie świadków. Z zeznań świadków T. R., M. R. oraz J. G. (2) czy wreszcie samej pozwanej nie wynika, by doznała ona krzywdy. Należy przyjąć za Sądem Okręgowym, że powódka nie wykazała, by rozmowy na temat udziału powódki w kampanii reklamowej wody mineralnej były na tyle zaawansowane, że należałoby traktować powódkę jako poważną kandydatkę. Reprezentujący interesy powódki jej agent J. G. (2) zeznał, że ma kandydatkę do tej reklamy wobec skojarzenia nazwy wody mineralnej i imienia powódki. Powódka zeznała, że wyjazd do Stanów Zjednoczonych spowodowany był publikacjami na jej temat ukazującymi się w (...). Z zeznań J. G. (2) wynika natomiast, że powódka otrzymywała propozycje ról filmowych z zagranicy. Dlatego też, w ocenie Sądu Apelacyjnego nie można przyjąć, że wyjazd do Stanów Zjednoczonych spowodowany był przedmiotowymi publikacjami. W zasadzie na polu zawodowym jedyną okolicznością mogącą uzasadniać negatywny wpływ publikacji na jej karierę było zakończenie jej roli w serialu (...), o czym zeznał J. G. (2). Jest to jedyny dowód na potwierdzenie powyższej okoliczności. W kontekście życia prywatnego powódki nie można uznać, że z zeznań przesłuchanych świadków wynika, że doznała ona cierpień psychicznych w związku z publikacjami. Zdaniem Sądu Apelacyjnego nie uzasadnia tego zarówno korzystanie przez powódkę z pomocy psychologa, jak również fakt, że powódka zaczęła palić papierosy. Ponadto sama powódka zeznała, że po ukazaniu się publikacji na serwisie (...) spotykała się z wieloma przejawami sympatii.

Jakkolwiek fakultatywny charakter zadośćuczynienia za krzywdę ("sąd może także przyznać") nie oznacza dowolności organu stosującego prawo co do możliwości korzystania z udzielonej mu kompetencji, to jednak Sąd nie ma obowiązku zasądzenia zadośćuczynienia w każdym przypadku wyrządzenia krzywdy naruszeniem dobra osobistego. W niniejszej sprawie wobec braku wykazania przez powódkę doznanej krzywdy, brak jest podstaw do zasądzenia zadośćuczynienia.

Należy również podkreślić, że powódka w pozwie nie wskazywała na doznaną przez nią krzywdę, natomiast podnosiła jedynie fakt naruszenia jej dóbr osobistych jako uzasadnienie żądania majątkowego. Tymczasem sam fakt naruszenia dóbr osobistych powódki nie jest wystarczający do zasądzenia zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c. Już z samej treści tego przepisu, który brzmi: „w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę (...)” wynika, że konieczną przesłanką zasądzenia zadośćuczynienia jest krzywda, a jej stopień może stanowić o wysokości zadośćuczynienia.

Ze względów wyżej wskazanych należy uznać również za niezasadny zarzut naruszenia art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c.

Odnosnie do zarzutu naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. podkreślić należy, że przepis ten określa wymogi, jakim powinno odpowiadać uzasadnienie orzeczenia. Zarzut naruszenia przez sąd pierwszej instancji przepisów prawa procesowego może okazać się skuteczny wówczas, gdy naruszenie to miało wpływ na treść rozstrzygnięcia. Naruszenie art. 328 § 2 k.p.c. nie może mieć wpływu na treść rozstrzygnięcia, ponieważ dotyczy czynności sądu podejmowanych już po wydaniu orzeczenia. Dlatego też jedyną przyczyną skuteczności zarzutu naruszenia powyższego przepisu może być wadliwe sporządzenie uzasadnienia i to tylko o tyle, o ile nie jest przez to możliwa instancyjna kontrola zapadłego wyroku. Zdaniem Sądu Apelacyjnego w niniejszej sprawie taka sytuacja nie ma miejsca, o czym mowa była we wcześniejszej części uzasadnienia przy okazji oceny zasadności apelacji pozwanej.

Zarzut naruszenia przez pozwaną art. 24 k.c. podniesiony w apelacji powódki należy uznać za częściowo uzasadniony. Sąd Okręgowy co prawda zobowiązał pozwaną do opublikowania oświadczenia zawierającego przeproszenie powódki, to jednak nakazał uczynienie tego w formie, w jakiej ukazywały się publikacje na jej temat. W ocenie Sądu Apelacyjnego orzeczenie sądu pierwszej instancji jest wadliwe w zakresie formy oświadczenia. Po pierwsze orzeczenie sądu jest nieprecyzyjne. Wyrok zobowiązujący pozwanego do złożenia oświadczenia woli na skutek naruszenia dóbr osobistych winien precyzyjnie określać formę, w jakiej oświadczenie to powinno się ukazać, co dotyczy również oświadczenia zamieszczanego na portalu internetowym. Po drugie wskazać należy, że wyrok w takiej sprawie jest tytułem wykonawczym uprawniającym powoda do „wymuszenia” na pozwanym zachowania określonego w wyroku, a wyrok w brzmieniu nadanym mu przez Sąd Okręgowy nie nadaje się do egzekucji, ale też upoważniającym powoda do wystąpienia o umocowanie go do wykonania określonej czynności na koszt dłużnika.

Dlatego też, mając na uwadze, że przepis zawarty w art. 24 § 1 k.c. pozostawia ocenie sądu kwestię, czy żądana przez powoda treść i forma oświadczenia jest odpowiednia i celowa do usunięcia skutków naruszenia, co prowadzić musi do wniosku, że sąd może ingerować w żadaną treść oświadczenia przez ograniczenie jej zakresu czy uściślenie określonych sformułowań (patrz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 lutego 2011 r. II CSK 393/10), Sąd Apelacyjny uznał za zasadne żądanie powódki w zakresie formy tj. co do rozmiaru oświadczenia, za zasadne i w tym zakresie zmienił zaskarżony wyrok.

Sąd nie uznał jednak za zasadne żądanie zamieszczenia oświadczenia w wyskakującym okienku pop-up. Ogólnie przyjmuje się, że osobie której dobra osobiste naruszono przysługuje prawo do uzyskania przeprosin w takiej formule w jakiej doszło do naruszenia (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 8 lutego 2008 r., sygn. akt I CSK 345/07).

Orzeczenie uwzględniające powództwo w postępowaniu o ochronę dóbr osobistych, w którym powód domagał się zobowiązania pozwanej do złożenia oświadczenia woli i przeproszenia powoda za działanie, z którym wiązał naruszenie jego dóbr osobistych, ma na celu przede wszystkim strony zadośćuczynienie powodowi i danie mu satysfakcji. Skoro bowiem skutek bezprawnego działania pozwanej naruszenie doznało dobre imię powoda, to przeprosiny za to działanie winny mu zrekompensować ujemne przeżycia związane z dokonanym naruszeniem (patrz wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 19 czerwca 2008 r., sygn. akt I A Ca 420/08). Publikacje na temat powódki nie ukazywały się w wyskakującym okienku pop-up. Zdaniem Sądu Apelacyjnego powódka uzyska odpowiednią rekompensatę za naruszenie jej dóbr osobistych poprzez zamieszczenie oświadczenia w formie, jaką nadał temu oświadczeniu sąd drugiej instancji. Zobowiązanie do zamieszczenia oświadczenia w

wyskakującym okienku pop-up w ocenie Sądu Apelacyjnego zmierzałoby do dokuczenia pozwanej poprzez obciążenie jej obowiązkiem nieadekwatnym do dokonanego naruszenia.

Odnośnie do nie uwzględnionego żądania usunięcia z archiwum portalu (...) wszystkich publikacji na temat powódki, Sąd Apelacyjny uznał, że roszczenie w tym zakresie nie jest uzasadnione. Przede wszystkim nie uzasadnia tego stopień naruszenia dóbr osobistych powódki, które zdaniem Sądu Apelacyjnego nie doprowadziło do powstania po jej stronie krzywdy, zatem nałożenie na pozwaną takiego obowiązku nie byłoby uzasadnione w okolicznościach niniejszej sprawy. Należy również mieć na uwadze wniosek apelacyjny sformułowany przez profesjonalnego pełnomocnika, który dotyczy usunięcia z archiwum wszystkich publikacji na temat powódki wymienionych w pozwie. Wniosek apelacyjny powinien odpowiadać zakresowi zaskarżenia, zatem należy wskazać, że wniosek powinien zostać określony w sposób możliwy do ewentualnego uwzględnienia. Nawet, gdyby konieczne było ponowne przytoczenie wszystkich tytułów publikacji we wniosku, apelacja winna zawierać tak sformułowany wniosek.

Odnośnie do rozstrzygnięcia oddalającego powództwo w stosunku do pozwanej (...), Sąd Apelacyjny uznał, że wyrok Sądu Okręgowego w tym zakresie jest prawidłowy. Rację ma sąd pierwszej instancji, że powódka nie wykazała w toku postępowania by pozwana ta miała jakikolwiek wpływ na treści zamieszczane na serwisie (...). Nie można również nie dostrzegać argumentacji pozwanej (...) w zakresie jej legitymacji biernej w niniejszym postępowaniu. Pozwana ta jest abonentem domeny internetowej (...) , natomiast podmiotem, który korzysta z tej domeny jest pozwana (...), która jednocześnie decyduje o tym, jakie artykuły są udostępniane na serwisie internetowym (...) i je publikuje. Zatem stwierdzić należy, że pozwana (...) nie posiada legitymacji biernej w przedmiotowym postępowaniu.

Z tych też względów nie jest zasadny zarzut powódki naruszenia art. 98 k.p.c. w zakresie obciążenia powódki kosztami sądowymi tj. opłaty od pozwu w części dotyczącej roszczenia majątkowego i kosztami zastępstwa procesowego na rzecz pozwanej (...). Ze względów, o których wyżej była mowa przy okazji omawiania apelacji pozwanej nie jest również zasadny zarzut naruszenia art. 100 k.p.c.

***Mając powyższe na uwadze, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. oraz art. 385 k.p.c. orzekł jak w sentencji wyroku. Mając na uwadze wynik postępowania apelacyjnego, wobec częściowego uwzględnienia apelacji powódki, sąd Apelacyjny na podstawie art. 100 k.p.c. orzekł o kosztach postępowania apelacyjnego między powódką i pozwaną (...) oraz na podstawie art. 98 k.p.c. o kosztach między powódką a pozwaną (...).***